



Sygn. akt SNO 46/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w [...]

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 listopada 2017 r.,

sprawy **E. S.**

sędziego Sądu Rejonowego w [...]

w związku z odwołaniem obwinionej

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 6 czerwca 2017 r.,

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

**2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb
Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 6 czerwca 2017 r, uznał sędziego Sądu Rejonowego w [...] E.S. za winną popełnienia w okresie od dnia 11 września 1215 r. do dnia 5 stycznia 2017 r. czynów w postaci oczywistej i rażącej obrazy przepisów art.6 k.p.c. i art.329 k.p.c. w wyniku niesporządzania w tym

okresie na piśmie 22 uzasadnień do orzeczeń w ustawowym terminie, ponadto uznał za winną dopuszczenia się oczywistej i rażącej obrazy art.6 k.p.c. poprzez dopuszczenie do przewlekłości postępowania cywilnego w 14 sprawach sądowych. Sąd Apelacyjny stwierdził, że opisane we wniosku o rozpoznania sprawy dyscyplinarnej zachowania się obwinionej (niesporządzanie uzasadnień i dopuszczenie do przewlekłości) mogą stanowić jedno przewinienie dyscyplinarne, przewidziane w art.107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 200-1 r.-Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U z 2016 r., poz. 2062 ze zm.; cyt. dalej jako "u.s.p."). Za to przewinienie wymierzył obwinionej karę przeniesienia na inne miejsce służbowe w okręgu Sądu Apelacyjnego w [...] na podstawie art.109 § 1 pkt 4 u.s.p., obowiązującym w dniu 5 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał zebrany w sprawie materiał dowodowy za wystarczający do dokonania kategoriycznych ustaleń faktycznych. Ustalenia te potwierdzają zasadność stawianych obwinionej zarzutów przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego. Obwiniona nie kwestionowała zasadniczo wiarygodności i rzetelności zebranych w sprawie dokumentów, które potwierdzały bezczynność obwinionej w dwóch sprawach cywilnych oraz w kolejnych dwunastu sprawach cywilnych, przewlekłość postępowania przez okres od kilku do kilkunastu miesięcy. Natomiast w 22 sprawach wyszczególnionych we wniosku obwiniona znacznie przekroczyła termin ustawowy do sporządzania uzasadnień orzeczenia (w 4 sprawach powyżej 100 dni, w 11 - sprawach od 50 do 100 dni i w 7 sprawach do 50 dni).

Sąd Apelacyjny przyjął winę obwinionej z zamiarem ewentualnym. Rozważając zarzuty obwinionej o nadmiernym obciążeniu sędziów orzekających w Wydziale IX Cywilnym Sądu Rejonowego i ilość spraw przydzielanych do odpowiednich referatów, Sąd stwierdził, że wprawdzie w tym zakresie sytuacja sędziów orzekających nie była komfortowa, m. in. z racji konieczności podziału czynności nieobecnego w pracy jednego sędziego, jednakże faktyczne obciążenie pracą obwinionej nie odbiegało od obciążenia innych sędziów, a ci sędziowie wykonywali swoje obowiązki służbowe należycie i terminowo, korzystając z pomocy asystentów. Obwiniona nie korzystała z takiej pomocy, nie składała też wniosków o przedłużenie terminów sporządzenia uzasadnień. Stan zdrowia obwinionej nie

uniemożliwiał jej wykonywania obowiązków służbowych. Nie przeszkadzał w ich wypełnianiu przeprowadzony w 2016 r. remont budynku Sądu.

Obwiniona dopuściła się opóźnień w sporządzaniu w terminie uzasadnień w wielu sprawach, a opóźnienia były wielomiesięczne, w wielu sprawach stwierdzono jej beczynność w dokonywaniu czynności procesowych. Obwiniona miała świadomość tego, że przez swoje zachowanie (organizację pracy) w sposób oczywisty i rażąco naruszyła art. 329 k.p.c. i art. 6 k.p.c. Takie postępowanie sędziego kolidowało z istotnymi prawami stron postępowania i stanowiło naruszenie gwarantowanego w art. 45 ust.1 Konstytucji RP oraz w art. 6 ust 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (cyt. dalej jako "Konwencja") prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. W szerszej perspektywie zachowanie się obwinionej podważało także społeczne zaufanie do wymiaru sprawiedliwości.

Rozważając wymierzenie obwinionej odpowiedniej kary dyscyplinarnej, Sąd Apelacyjny stwierdził, że obwiniona była obciążona pracą proporcjonalnie do istniejącej sytuacji kadrowej w Wydziale IX Sądu ,w tym samym stopniu jak pozostali sędziowie. Podniesiony zarzut nadmiernego obciążenia obwinionej obowiązkami służbowymi (ilością przydzielonych jej spraw w 2015/2016 r.) nie został wykazany. Rozmiar obowiązków nie zapewniał wprowadzie pożądanego komfortu pracy sędziowskiej, ale nie mógł być uznany za nadmierny w takim stopniu, aby uniemożliwiać uniknięcie stwierdzonych nieprawidłowości. W każdym razie nie usprawiedliwiał tak rażących i oczywistych uchybień po stronie obwinionej. Analiza treści uzasadnień w sprawach objętych wnioskiem o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej nie usprawiedliwiała tak znacznego przekroczenia terminu sporządzania uzasadnień z racji konieczności rozstrzygania z reguły (poza pojedynczymi sprawami) o nieskomplikowanej materii prawnej. Z reguły w referacie obwinionej nie było spraw wielodokumentowych, lecz sprawy zawierające po kilka stron w aktach. Merytoryczna pomoc asystentów zatrudnionych w Wydziale była wystarczająca do terminowego sporządzania uzasadnień. Inni sędziowie korzystali z tej pomocy i w nielicznych przypadkach przekraczali 14-dniowy termin sporządzania uzasadnienia. Wprawdzie referat obwinionej był duży (300-400 spraw), jednak obciążenie ilością spraw typu C i Ns

nie odbiegało od sytuacji w innych sądach rejonowych położonych w dużych ośrodkach miejskich.

Usprawiedliwieniem opóźnień i przewlekłości w pracy obwinionej nie mogła być ilość posiedzeń w 2015 r. i 2016 r., większa niż innych sędziów. Średni czas pracy, spędzony przez obwinioną na tych posiedzeniach i "załatwialność" spraw, nie odbiegał od podobnego czasu i "załatwialności" pozostałych sędziów w Wydziale. Dane statystyczne wskazują na to, że ilość posiedzeń, przewidziana dla wykonania obowiązków sędziego, pozwalałaby na osiągnięcie tego samego efektu w krótszym czasie niż czas, jaki obwiniona przeznaczyła na ten cel.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wymierzył obwinionej za czyn opisany w sentencji wyroku karę dyscyplinarną przeniesienia na inne stanowisko służbowe w okręgu Sądu Apelacyjnego w [...], biorąc pod uwagę katalog kar obowiązujący w chwili popełnienia czynu(art.109 § 1 u.s.p.).

W o d w o ł a n i u o b w i n i o n e j podniesiono zarzuty naruszenia prawa materialnego poprzez przypisanie obwinionej czynu wypełniającego znamiona przewinienia dyscyplinarnego w postaci oczywistej i rażącej obrazy art. 329 k.p.c., art. 6 k.p.c. i art. 6 Konwencji. Wskazywano też na naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 2 § 1 pkt 1, § 2 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 367 a § 1 k.p.k. w wyniku niewyjaśnienia z urzędu wszystkich istotnych okoliczności sprawy (ilości spraw w referacie obwinionej w poszczególnych miesiącach, ilości spraw rozstrzygniętych przez sędziego, ilości posiedzeń jawnych i niejawnych w tym okresie).Podniesiono naruszenie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art.107 § 1 u.s.p. poprzez brak dokładnego określenia w wyroku skazującym opisu przypisanych obwinionej czynów, a także na naruszenie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w wyniku niewyjaśnienia przez Sąd okoliczności związanych z ustaleniem dopuszczalnego zakresu obowiązków obwinionego sędziego. Obwiniona podnosiła także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Według skarżącej, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny bezpodstawnie oddalił wnioski obwinionej o przesłuchanie wskazanego świadka, o dopuszczenie dowodu z odpisów wszystkich orzeczeń wydanych przez obwinioną w okresie objętym wnioskiem oraz z dowodu z opinii biegłego z zakresu ergonomii pracy.

Skarżąca wnosiła o jej uniewinnienie od przypisywanych jej zarzutów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy -Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

1. W treści odwołania sformułowano wniosek o zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym co do zgodności art. 83 u.s.p. z art. 178 ust. 2 Konstytucji RP, skoro - jak wywodziła skarżąca - obecna regulacja prawna, przyjmując zakres pracy sędziego wyznaczony rozmiarem zadań, nie wprowadza jednocześnie żadnych ograniczeń ilościowych w przydziale zadań sędziemu. Dalszy wniosek obejmuje skierowanie do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) pytania prejudycjalnego, czy wobec faktu niewdrożenia przez RP w odniesieniu do czasu pracy sędziów (jako pracowników świadczących pracę w stosunku pracy z powołania) maksymalnych norm czasu pracy i minimalnych okresów prawa do wypoczynku, statuowanych w Dyrektywie nr 2003/88/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 4 listopada 2003 r. dotyczącej niektórych aspektów organizacji czasu pracy, należy uznać, że uregulowania czasu pracy, wskazane w tej Dyrektywie, są wiążące również w odniesieniu do czasu pracy sędziów RP. Trzeci wniosek dotyczy zwrócenia się przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny do Ministra Sprawiedliwości o udzielenie informacji o pracach legislacyjnych dotyczących "jednoznacznego uregulowania stosunku służbowego sędziów w sposób określony w uzasadnieniu wyroku TK z dnia 7 maja 2013 r., sygn. akt SK 11/11."

Należy stwierdzić, że podobne wnioski (formułowane także jako wnioski dowodowe) przedstawione zostały przez obwinioną w poprzedniej sprawie dyscyplinarnej, zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 maja 2016 r. (sygn. akt SNO 16/10).W protokole rozprawy z dnia 16 maja 2016 r. i w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z tej daty stwierdzono, że zagadnienia objęte wnioskami, wprawdzie istotne z punktu widzenia określenia obowiązków sędziego w odniesieniu do czasu pracy, cechuje charakter generalny, nie mają one jednak zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia w danej sprawie dyscyplinarnej z udziałem obwinionej. Charakter zarzucanego obwinionej czynu w obecnym postępowaniu (naruszenie ustawowego

terminu sporządzania uzasadnień orzeczeń w sprawach cywilnych i dopuszczenie do przewlekłości postępowań w tych sprawach), w istocie podobny do czynów objętych poprzednim postępowaniem dyscyplinarnym w sprawie SNO 16/16, podobna ich kwalifikacja prawna, podobne ustalenia faktyczne, które stały się podstawą przyjęcia winy umyślnej obwinionej, mogą skłaniać do podzielenia wspomnianego stanowiska Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego przez obecny skład tego Sądu. Można jedynie dodać, że zwrócenie się z pytaniem prejudycjalnym do TSUE wymaga uprzedniego wyczerpania drogi prawnej przewidzianej w polskim porządku prawnym, a więc np. wcześniejszego zwrócenia się do TK. Tymczasem w powoływanym we wniosku uzasadnieniu wyroku TK z dnia 7 maja 2013 r. wyjaśniono szeroko istotę zadaniowego modelu pracy sędziego, przewidzianego w art. 83 u.s.p., przyczyny jego wprowadzenia i konsekwencje jego utrzymywania de lege lata w zakresie określania rozmiaru obowiązków służbowych sędziego, relację prawną art. 83 u.s.p. do przepisów k.p. o czasie pracy pracowników.

2. Zarzucając zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę (art. 438 pkt 3 k.p.k.), skarżąca wskazywała na to, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny bezzasadnie oddalił wnioski dowodowe o przeprowadzenie zeznań ze wskazanego świadka, z odpisów wszystkich orzeczeń wydanych przez obwinioną w okresie objętym zarzutem dyscyplinarnym wraz z uzasadnieniem oraz z opinii biegłego z zakresu ergonomii pracy. Takie dowody miałyby potwierdzać stanowisko skarżącej o rzeczywistym przeciążeniu sędziów, brakach kadrowych w Wydziale IX Cywilnym, fakt zgłaszania przez sędziów administracji zarządzającej nadmiernego ich przeciążenia ilością spraw przydzielanych do rozstrzygnięcia, charakter i stopień złożoności tych spraw w kategorii "Co", rozstrzyganych w Wydziale. Ustalenia te miałyby istotne znaczenie dla określenia ewentualnego rodzaju i stopnia winy obwinionej.

Należy podzielić stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów o różnym charakterze oraz zeznania przesłuchiwanego świadka okazał się wystarczający do dokonania kategoriycznych ustaleń faktycznych, pozwalających na prawidłową weryfikację zarzutów zawartych we wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, także odnośnie do kwestii

przeciążenia sędziów pracą w okresie objętym wnioskiem i tym samym winy obwinionej. Oskarżona nie kwestionowała ustaleń faktycznych co do opóźnień uzasadniania orzeczeń i ich rozmiaru, a także w odniesieniu do przewlekłości postępowania w takich sprawach. Fakty te potwierdza szeroka i szczegółowa dokumentacja zawarta w aktach sprawy. Obwiniona nie kwestionuje także samych, bardzo szczegółowych danych statystycznych, dotyczących ilości spraw cywilnych, w których doszło do opóźnień w sporządzaniu uzasadnień i przewlekłości w podejmowaniu czynności procesowych. Poza wskazanym materiałem dowodowym w aktach sprawy znalazły się odpowiednie opinie sędziów wizytatorów w sprawach cywilnych (np. k.297 akt sprawy), a więc sędziów wyznaczonych właśnie do kontrolowania wykonywania sędziowskich obowiązków służbowych (czynności procesowych) zarówno z punktu widzenia ich terminowości, jak i merytorycznej poprawności. Nie sposób też podobnych kompetencji nie dostrzegać u Wiceprezesa Sądu Rejonowego, który zeznawał w postępowaniu w charakterze świadka. Wskazane we wniosku Zastępcy Rzecznika sprawy cywilne, znajdujące się w referacie obwinionej, były już zatem badane i analizowane we wskazanym zakresie i nie było potrzeby ponawiania takiej analizy w odniesieniu do "wszystkich spraw" w celu wykazania skali obciążenia sędziów w Wydziale IX.

Obciążenia wszystkich sędziów tego Wydziału w okresie 2015/2016 r. ustalono w toku postępowania dyscyplinarnego. Określono w nim skalę takiego obciążenia (ilość spraw w referacie każdego sędziego, podział pracy pomiędzy sędziów i efekty i pracy sędziów-cywilistów, pracujących w Wydziale IX). Obwiniona nie zarzuca tego, że podział ten był nierzetelny lub wadliwy z innych powodów. Przy proporcjonalnym obciążeniu sędziów pracą jedynie obwiniona nie sporządzała uzasadnień do orzeczeń w terminie oraz dopuszczała do przewlekłości postępowania. Jednocześnie obwiniona nie korzystała z pomocy merytorycznej asystentów, nie występowała do Prezesa Sądu Rejonowego o przedłużenie terminu sporządzenia uzasadnienia. Gorsza sprawność zawodowa obwinionej w porównaniu z zespołem sędziowskim Wydziału i jednocześnie świadome niekorzystanie ze wskazanych sposobów usprawnienia tej pracy świadczyć może jednak o wadliwej jej organizacji przez obwinioną, w konsekwencji czego dochodziło do opóźnień w zakresie sporządzania uzasadnień do orzeczeń i

przewlekłości postępowania w sprawach cywilnych. Stwierdzenie przez Sąd Apelacyjny niekomfortowych warunków pracy sędziów Wydziału IX nie jest, oczywiście, równoznaczne z przyjęciem nadmiernego ich obciążenia w analizowanym okresie. Nie można przy tym podzielić twierdzenia obwinionej, że swoje obowiązki orzecznicze wykonywała "w wyjątkowo niekomfortowych warunkach". Na pewno nie sposób zaliczyć do nich pracy w pokoju dwuosobowym, zajmowanym z sędzią orzekającym w innym Wydziale Sądu.

Wspomniane ustalenia faktyczne czynią niezasadnym zarzut naruszenia art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k., art. 167 k.p.k. i art. 367a k.p.k. w wyniku "braku wyjaśnienia z urzędu wszystkich okoliczności sprawy", które - zdaniem obwinionej - miałyby dotyczyć jeszcze bardziej szczegółowej statystyki spraw, znajdujących się w referacie obwinionej w okresie objętym wnioskiem o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej. Ustalenia faktyczne w danej sprawie, także dotyczącej tej materii, są dostatecznie wystarczające dla stwierdzenia istnienia po stronie obwinionej przewinienia dyscyplinarnego przewidzianego w art. 107 § 1 u.s.p. z winy obwinionej.

3. Wbrew stanowisku skarżącej, uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymaganiom sformułowanym w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Ustalenia faktyczne dokonywane w tej sprawie dyscyplinarnej zmierzały do przesądzenia tego, czy istniały dostateczne podstawy do przyjęcia twierdzenia obwinionej o przeciążeniu sędziów Wydziału IX pracą w okresie objętym wnioskiem o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej, skoro taka sytuacja miałaby prowadzić, według obwinionej, do eliminacji jej zawinienia. I takie właśnie ustalenia, jak wspomniano wcześniej, zostały dokonane. Natomiast nie było zadaniem Sądu - wbrew sugestii obwinionej - "ustalenie dopuszczalnego zakresu obowiązków sędziego", a więc czy ilość obowiązków powierzonych do referatu sędziego (ok.400) umożliwia ich wykonanie w świetle podanego w odwołaniu orzecznictwa i postanowień Dyrektywy z 2003 r. Takie badania może nastąpić tylko na podstawie konkretnych ustaleń faktycznych, m.in. przez odwołanie się do organizowania pracy sędziowskiej przez odpowiednie gremia sędziów (np. pracującej w tej samej jednostce organizacyjnej sądu przy równym obciążeniu sędziów orzekających).

4. Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. W sentencji zaskarżonego wyroku szczegółowo i dokładnie ujęto przypisany obwinionej czyn polegający na dopuszczeniu się przez nią do oczywistej i rażącej obrazy art. 6 k.p.c. w wyniku przewlekłości 14 postępowań cywilnych. Do przewlekłości takiej doszło w związku z zaniechaniem przez obwinioną jako sędziego dokonywania odpowiednich czynności procesowych w czasie niezbędnym i obiektywnie wystarczającym dla wykonania tych czynności. Ten czynnik obiektywny można uzupełnić zestawieniem z czynnikiem organizacji pracy sędziów, mających do wykonania podobne czynności przy równym przydziale pracy w odpowiednim okresie. Niezrozumiały pozostaje zatem zarzut obwinionej, że w zaskarżonym wyroku jakoby "nie skonkretyzowano, w jaki sposób obwiniona doprowadziła do przewlekłości postępowania".

5. Wskazane ustalenia faktyczne prowadzą do wniosku, że obwiniona dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy przepisu art. 329 k.p.c. i art. 6 k.p.c., co uzasadniało przypisanie jej przewinienia dyscyplinarnego przewidzianego w art. 107 § 1 u.s.p. Przepis art. 6 Konwencji powołany został przez Sąd Apelacyjny jedynie do wykazania skutków opóźnienia w uzasadnianiu orzeczeń i skutków przewlekłości postępowań (s.15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Odmienne stanowisko obwinionej, podniesione w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego, nie mogą skutecznie podważyć przekonywającego, dłuższego wyводу Sądu Apelacyjnego poświęconego określeniu winy obwinionej i jej postaci w zakresie popełnienia zarzucanych jej czynów (opóźnień i przewlekłości; s.13-15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Zwrócono tam uwagę na to, że przyczyny takich opóźnień i zaniechań nie leżały jednak - jak utrzymuje obwiniona - po stronie pracodawcy zarówno w płaszczyźnie poziomu obciążenia rozpoznawanymi sprawami, jak i w sferze zapewnienia sędziom właściwych warunków pracy (remont budynku sądowego, asystentura sądowa, nieutrudnianie sędziom prolongowania terminów uzasadnień). Nie pojawiła się też kwestia ewentualnego stanu zdrowia obwinionej, uniemożliwiającego jej sprawne wykonywanie czynności służbowych. Wskazywany w odwołaniu wiek obwinionej z sugestią, że powoduje on zwiększony nakład czasu pracy w porównaniu z sędziami młodszymi (s.9 odwołania) nie może być brany pod uwagę, bo zwykle z dłuższym stażem

zawodowym sędziego należy wiązać większe doświadczenie zawodowe, także większą sprawność w zakresie właściwej organizacji i dyscypliny pracy orzeczniczej sędziego. Z opinii służbowych wynika, że obwiniona bardzo dobrze znała przepisy prawa materialnego oraz procesowego i jest doświadczonym sędzią.

W uzasadnieniu braku zawinienia obwinionej w dokonaniu zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego powołano się na konstrukcję tzw. bezprawia sądowego (s.4v skargi). Zapewne skarżąca nawiązuje w tym zakresie m.in. do jednej z przesłanek skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424(1) k.p.c.). Tymczasem czym innym pozostaje kwestia oczywistego i rażącego naruszenia przepisów postępowania cywilnego przez sędziego (właśnie wyniku znacznych i nieusprawiedliwionych opóźnień w uzasadnianiu orzeczeń, gdy przewidziano w art. 329 k.p.c. ustawowy termin takich uzasadnień, i dopuszczania się przewlekłości w dokonywaniu czynności i procesowych mimo ogólnej reguły zawartej w art. 6 k.p.c.), a czym innym kwestia, czy dane orzeczenie narusza przepisy prawa w rozumieniu art. 424(1) k.p.c. W tym drugim przypadku naruszenie prawa przez sąd (tzw. bezprawie sędziowskie) musi mieć postać kwalifikowaną (nie tylko zwykłą), a jedną z dalszych przesłanek skargi przewidzianej w tym przepisie jest wyrządzenie stronie szkody wydaniem orzeczenia. Dla przyjęcia bezprawnego działania (deliktu dyscyplinarnego) obwinionej w postaci naruszenia postanowień art. 6 i 329 k.p.c. i to z winy umyślnej nie jest niezbędne wykazywanie konsekwencji takiego bezprawia proceduralnego, m.in. w postaci niemożności - jak wywodzi obwiniona - "usunięcia kwalifikowanych wad orzeczenia przy zastosowaniu procedur umożliwiających kontrolę instancyjną". Skorzystanie przez stronę ze środków odwoławczych nie eliminuje zatem zarówno samego stanu bezprawia obwinionej, jak i jej winy umyślnej w popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego przewidzianego w art.107 § 1 u.s.p. Należy stwierdzić, że wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia konsekwencje działania obwinionej (s.15), wybitnie niekorzystne dla zainteresowanych stron i uczestników postępowań cywilnych, kolidujące z uprawnieniami tych podmiotów i ich gwarantowanym w art. 45 ust.1 Konstytucji i w art. 6 ust.1 Konwencji prawem do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, wyeksponowane zostały właśnie w celu

wykazania winy umyślnej obwinionej. Konsekwencje te były bowiem objęte świadomością obwinionej sędziego.

W konsekwencji wymierzona obwinionej kara dyscyplinarna pozostaje adekwatna do przypisanego obwinionej przewinienia dyscyplinarnego (art.109 § 1 u.s.p.).Prawna motywacja wymierzenia kary przeniesienia obwinionej na inne miejsce służbowe jest w pełni przekonywająca. Obwinionej wymierzano już dwukrotnie karę nagany za podobne czyny w poprzednim okresie jej pracy zawodowej. Aktualne pozostaje stwierdzenie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, że sytuacja taka może oznaczać jednak brak znaczącej poprawy obwinionej w podejściu do powierzanych jej obowiązków służbowych .W dodatku brak też odpowiedniej reakcji z jej strony na sygnalizowanie stale przez pracodawcę faktów popełniania podobnych przewinień dyscyplinarnych. Obwiniona jest doświadczonym sędzią-cywilistą z długoletnim stażem zawodowym, niewątpliwie wysoce kompetentnym i można od niej wymagać zachowywania ustawowych wymagań dotyczących terminów sporządzania uzasadnień i przestrzegania czasu dokonywania czynności procesowych.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

kc